



Fot. Edward Węglowski

Wśród różnych inscenizacji „Wesela” ta z roku 1973 była o tyle wyjątkowa i charakterystyczna, że nawiązywała do spektaklu prapremierowego. Dlatego właśnie na wystawie pt. „Zawsze Wesele”, która powinna zainteresować wszystkich miłośników teatru w ogóle, a twórczości dramatycznej Wyspiańskiego w szczególności, znalazło się sporo eksponatów przypominających krakowską premierę sprzed czterech lat. Oto niektóre z nich, kostiumy: Kliminy, Dziennikarza i Maryny eksponowane tak, jakby to same postacie dramatu pojawiły się w pierwszej salce Galerii Teatralnej przy ul. Szpitalnej 21, a w drugiej salce i drugiej grupie kostiumy Stańczyka, Rycerza i Wernyhory (na zdjęciu). (dj)